KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 31 Lipca. / 12 Sierpnia. Rok 1854. № 209. Jutro, ŚŚ. Hippolita i Kasjana.

Przez trzy dni ubiegłe, liczni pobożni zgromadzali się w Kościele PP. *Wizytek*, na Nabożeństwo odpustowe, z powodu 200-letniego jubileuszu istnienia Zakonu PP. *Nawiedzenia* N. MARJI. Wielu przystępowało do ŚŚ. Sakramentów Pokuty i Ołtarza. Kościół i Ołtarze były okazale przybrane, a każdy miał sposobność podziwiać piękność i misterność haftów aparatów do celebry użytych.

Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy Kościele Wielebnych Panien *Sakramentek*, zawiadamia swych Członków, iż dnia 15 b. m., to jest w przyszły Wtorek, przypada doroczna Uroczystość Wniebowzięcia N. MARJI PANNY; która odbywać się będzie w tymże Kościele z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Odpustem zupełnym. Po Nieszporach o godzinie 5ej, odbędzie się posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa N. A. N. S.; na które, toż Arcy-Bractwo szanownych Członków i Siostry swe zaprasza.

Rozkazem Cesarskim, uwolniony w stopniu Podpułkownika, Major Pułku Ułanów J. C. W. Arcy-Xięcia *Alberta* Austrjackiego, *Kusownikow*, przyjęty zostaje do służby w poprzednim stopniu, i mianowany Majorem Placu twierdzy *Zamościa*, w miejce Podpułkownika *Sorokina 4go*, który przechodzi do pułku *Rewelskiego* strzelców.

Rozkazem Cesarskim, postąpili na wyższe stopnie, za odznaczenie się w bitwach przeciw *Turkom*, w liczbie innych: Sztabs-Rotmistrz *Protasow*, z pułku Huzarów Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*, Adjutant Naczelnika Sztabu Głównego Armji Czynnej, na Rotmistrza; Podpułkownik Sztabu Jlnego *Menkow*, zostający do szczególnych poruczeń przy Sztabie Głównym Armji Czynnej, na Pułkownika; Podporucznik *Sierzputowski*, z Lejb-Gwardji artyllerji konnej, na Porucznika; Sztabs-Kapitan *Stałypin*, Adjutant Naczelnika artyllerji Armji Cz:, na Kapitana; Porucznik Hr: *Suchtelen*, Adjutant Naczelnika Sztabu Głównego Armji Czynnej, na Sztabs-Kapitana.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komissji R. S. W. i D., mianowani: Rachmistrz Oddziału Wyznań i Oświecenia w Rządzie Gub: Warszawskim, Antoni *Raszewski*, p. o. Rachmistrza Oddziału Rachuby; Sekretarz Oddziału Wyznań i Oświecenia, Edw: *Gulski*, p. o. Rachmistrza tegoż Oddziału; Podrachmistrz Wydz: Administracyjnego, Józef *Adamiecki*, p. o. Sekretarza Oddziału Wyznań; Kancelista Antoni *Gustowski*, p. o. Podrachmistrza Wydziału Admini:, i Podsekretarz Wydziału Wojskowego, Edmund *Kręcki*, p. o. Podrachmistrza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernjalnym; były Archiwista biura Naczelnika Ptu Łęczyckiego, Piotr *Jabłoński*, p. o. Archiwisty biura Naczelnika Ptu Konińskiego; Kancelista Rządu Guber: Augustows:, Karol *Jamiołkowski*, p. o. Tłómacza w biurze Naczelnika Ptu Bialskiego; Podrachmistrz Oddziału opłat niestałych w Magistracie m. Warszawy, Kacper *Skurski*, p. o. Rachmistrza Oddziału; Rachmistrz kl: 1szej Kontroli, Sekretarz Gub: Franc: *Iwański*, p. o. Nadrachmistrza Naczelnika Kontroli; Rachmistrz kl: 2giej w Oddziale opłat stałych, Sekretarz Kolleg:, Józef *Trzebiecki*, p. o. Rachmistrza kl: 1szej Kontroli; Rachmistrz kla: 2giej Kontroli Jan *Bujalski*, p. o. Rachmistrza kl: 2giej Oddziału opłat stałych; Rachmistrz klassy 3ciej Kontroli, Antoni *Spodoba*, p. o. Rachmistrza kl: 2giej Kontroli; Pomocnik Kontrolera dochodów Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, Felix *Wojciechowski*, p. o. Rachmistrza kl: 3ciej Kontroli; Dziennikarz Wydziału Kass, Ign: *Zaleski*, p. o. Pomocnika Kontrolera dochodów Kassy Głównej Ekonomi:; Kancelista Jan *Ostrzeniewski*, p. o. Dziennikarza Wydziału Kass; Kancelista Win: *Slizowski*, p. o. Pisarza Kassy dochodu biletowego od obcych starozakonnych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Franciszkę *Wiśniewską* lat 25 liczącą, ostatnio zostającą w nowicjacie Zakonu PP. *Miłosierdzia*, która w Mcu Styczniu r. b., przybywszy pod Nr 591, do swojej krewnej, od tejże następnie wyszła niewiadomo gdzie, i zapewne zbiegła za granicę, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosiła się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldowała; a to pod rygorem art: 340 i 341, Kodexu kar głównych i poprawczych.

We Wtorek, to jest dnia 15 b. m., z powodu Odpustu w *Rokitnie*, wyprawiony będzie *koleją żelazną* pociąg spacerowy, do *Brwinowa* i *Grodziska*. Pociąg ten odejdzie z *Warszawy* o godz: 8¼ rano, z powrotem zaś z *Grodziska* o godz: 5ej i trzy czwarte; z *Brwinowa* o godz: 6ej po południu, i przybędzie do *Warszawy* o godz: 7ej. Osoby pociągiem tym jechać zamierzające, zaopatrzone być winny w *xiążeczkę legitymacyjną*.

Wiadomości z morza Baltyckiego.

Większa część floty nieprzyjacielskiej znajduje się, o ile wiadomo, w szcherach Alandzkich, a niewielka liczba kroazerów ukazuje się przed Sweaborgiem, Hangöeudd, Libawą, i t. d. Statki te zajmują się wymiarem, i od czasu do czasu wysyłają niewielkie uzbrojone oddziały na brzeg, lecz tylko tam, gdzie nie obawiają się spotkać ani wojsk, ani uzbrojonych mieszkańców. Śladem takich odwiedzin bywają zwykle zdjęte ze ścian i rzucone na ziemię Obrazy Św:, wybite szyby w oknach, potłuczone naczynia i meble, obdarte ściany i t. p. W miarę tego jak noce stają się ciemniejszemi, kroazery nieprzyjacielskie działają ostrożniej i nie śmią zachodzić do wschodnich części zatoki Fińskiej. (Ruski Inwalid).

Wiadomości z morza Białego.

Po wiadomych już działaniach nieprzyjaciela przy monasterze Sołowieckim i na wyspie Kij, też same dwa parostatki nieprzyjacielskie, które tam były, pokazały się 10/22 Lipca na wschodnim brzegu zatoki Oneżskiej pod wsią Puszłachta, i podobnie jak w innych miejscach, wyprawiły do wsi statek wiosłowy z komendą, dla zażądania rozmaitych żywności. Otrzymawszy odmówną odpowiedź, nieprzyjaciel, dnia następnego, 11/23 Lipca użył przemocy: oddział przeszło 100 ludzi liczący, na 13tu statkach wiosłowych, z 8 działami, zbliżył się do wsi, rozpoczął ogień, a następnie wysiadł na brzeg. We wsi znajdowało się tylko 23 włościan, lecz wszyscy byli uzbrojeni; przy nich trafem był jeden podoficer i jeden żołnierz, którzy mając dymissję, powtórnie weszli do służby. Zastępem tym dowodził Se-

kretarz Gubernjalny Wołkow, Pomoc[illegible]go Chołmogorskiego Naczelnika Dóbr Pań[illegible]aleczni nasi spotkali nieprzyjaciela wystrzałami, i chociaż nie mogli mu przeszkodzić wyjść na brzeg, jednakże cofając się krok za krokiem ku lasowi, położyli na miejscu 5ciu wrogów a kilku ranili, sami zaś nie stracili ani jednego człowieka. Oddział nieprzyjacielski, nie śmiąc ścigać włościan, pospieszył zabrać ciała poległych i cofnął się do swych statków; ale mszcząc się za stawiony przez włościan opór, spalił całą wieś składającą się z 40 domów, wraz z drewnianym Kościołem i całym dobytkiem kościelnym i włościańskim.

Dokonawszy tego nowego czynu, parostatki nieprzyjacielskie oddaliły się na morze, a po drodze spaliły jeszcze 3 łodzie włościańskie ze zbożem. (Ruski Inwalid).

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich, podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Lipca r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a)* tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: *D. R.* kop. 45, M. *Goldstein* rs. 2 k. 70, Nuchima *Szrejber* k. 69, Zelmana *Lipsztadt* k. 9, Izraela *Weinberg* k. 27, Borucha *Tytelman* k. 36, Abrama *Rothbaum* k. 9, *L. K.* rs. 35 k. 12½, Hersza *Saks* rs. 1 k. 15, Frymety *Eierweis* rs. 3, Józefa *Fuchtman* rs. 3 k. 15, Nathana *Winawer* rs. 50; *b)* ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących za pośrednictwem uproszonych PP.: Hersza *Kantyf* kop. 75, Szymona *Estersohn* k. 95; ogółem wpłynęło rs. 98 k. 77½, prócz innych stałych ofiar, i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* biednym i podupadłym w liczbie osób 48; *b)* chorym za obrębem Szpitala 44; *c)* chorym chronicznie 73; *d)* położnicom 21. Razem więc wspierano osób w liczbie 186. — Prezydujący, w z. J. *Tugendholdt*.

Pojutrze, to jest 14 b. m., jako w 2gą rocznicę śmierci ś. p. Leokadji z Turów *Wolickiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 10ej z rana.

Ś. p. Fabjan *Korzeniewski*, Urzędnik Magistratu m. *Warszawy*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 34, wczoraj zakończył życie. W smutku pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro o godzinie 4½ po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

Dymitr *Stebut*, Radca Dworu, Doktor Medycyny, Sekretarz Zarządu Jenerał-Sztabs-Doktora Armji Czynnej, Kawaler Orderu Śtej ANNY kl: 3ej, przeżywszy lat 30, wczoraj przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś o godz: 5tej po południu, z hotelu *Warszawsko-Wiedeńskiego* przy ulicy *Marszałkowskiej*, na smętarz *Wolski*; na które, pozostała Familja, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Zwłoki Henryetty *Sontag* (Hrabiny *Rossi*), o której skonie donieśliśmy z żalem w swoim czasie, pochowane zostały w grobie murowanym Nr 194, smętarza *San Fernando*, w *Mexyku*.

W tych dniach w obec niektórych znawców muzycznych, a mianowicie Dyrektora Józefa *Stefaniego*, Wojciecha *Słoczyńskiego* i Józefa *Jareckiego*, niemniej w przytomności kilku Członków Warsz: Towarz: Dobroczynności, odbyła się próba nowo-ukończonego w Kaplicy tegoż Towarzystwa, *organu*, przez P. *Mielczarskiego*. Nie pierwsze to dzieło tego Artysty i organmistrza, a jak tyle innych, tak i obecne, obudziło zupełne zadowolenie znawców; gdyż zarówno dokładność mechanizmu, jakoteż czystość i pełność tonów, nie pozostawiają nic do życzenia. P. *Mielczarski* nie tylko odpowiedział zadość przyjętym na siebie obowiązkom, ale nadto uczynił nawet więcej nad zobowiązanie, a to przez dodanie jednego głosu. Według bowiem zawartego z P. *Mielczarskim* kontraktu, *organ* rzeczony miał być o ośmiu głosach, tym czasem P. *Mielczarski* zbudował go o *dziewięciu*, nieroszcząc najmniejszej z tytułu tego pretensji do Towarzystwa. Oceniając tę prawdziwie szlachetną ofiarę ze strony tego Artysty, Towarzystwo nie widzi innego środka zawdzięczenia mu za to, jak podanie o tem do wiadomości powszechnej za pośrednictwem niniejszego pisma.

Przypominamy czytelnikom naszym, iż Obraz przedstawiający N. PANNĘ *Różańcową*, utworu PP. *Zielińskiego* i *Kolberga*, wystawiony na dochód sierot pod opieką W. T. D., tylko do przyszłej Środy jest do widzenia w sali tegoż Towarzystwa na *Krakows:-Przedmieściu*.

Liczbę wynalazków najrozmaitszych, powiększyła machina, którą wynalazł jeden z właścicieli ziemskich w okolicach *Paryża*, a za pomocą której już się nie *sieje*, ale *sadzi* zboże. Dziwić się należy, że machina ta jest dotąd jeszcze nowością, zwłaszcza gdy wszystkie przynoszące korzyść wynalazki, tak szybko się upowszechniają. Za tą machiną ta okoliczność przemawia, że siódma tylko cząstka zwykłego zasiewu, wpuszczona w ziemię za jej pomocą, poczwórny zbiór przynosi. Oto jest wszystko, cośmy zdołali o tym wynalazku zaczerpnąć, może z czasem stanie się on głośniejszy.

Pismo oryginalne o *Religji naturalnej* i *objawionej* przez Xdza Ant: *Putiatyckiego*, Z. M., świeżo wydrukowane, można dostać w xięgarni P. *Friedleina* przy ulicy *Senatorskiej* i P. *Senewalda* przy ulicy *Miodowej*; tudzież na *Krak:-Przed:*, w xięgarni XX. *Missjonarzy* u Śgo KRZYŻA, po cenie rs. 1.

Pod *paterą* górną *wodotrysku* na placu przed *Teatrem*, umieszczono w tych dniach, trzy figury młodzieńców, podpierających też *paterę*. Odlane one zostały z cynku, w fabryce P. Karola *Minter*. Do tego *wodotrysku*, odlewane jeszcze są cztery *Syreny*, które umieszczone będą pod *paterą* dolną.

W Nrze 147 pruskiej *Kreutz-Zeitung*, czytamy, iż na odbytem w dniu 23 Czerwca r. b. publicznem posiedzeniu Królewskiej Akademji w *Berlinie*, z przyznanych nagród elewom, którzy w tym roku wydział sztuk pięknych skończyli, między innemi jedną z najpierwszych, otrzymał, przybyły od miesiąca z *Poznania*, a obecnie tu w *Warszawie* bawiący, młody malarz portretowy, P. Adolf *Burger*, nasz ziomek; którego pięknym tworom, w tych dniach w jego własnej pracowni przy ulicy *Freta* Nro 268 przypatrzeć się mieliśmy sposobność. Talent malarski, zdaje się tu być familijnym; P. Adolf *Burger* bowiem, jest rodzonym bratem słyn-

nego Malarza Ludwika *Burgera*, który w *Niemczech* ciągle zostając, rozgłośną zyskał już sławę.

We wsi *Kamienny-Bród* nad rzeczką *Bystrzewką*, w Pcie *Radomyślskim*, Gub: *Kijowskiej*, o 80 werst od *Kijowa*, własnością W. *Siwickiego* będącej, znajdują się niedawno odkryte pokłady kamienia *labrador*. Brzegi, a nawet dno wspomnionej rzeczki, są złożone z samych skał *labradoru*. Wiadomo jak pięknym jest ten minerał, i jak obszerne zastosowanie znaleść może. Pokłady *labradoru* w *Kamiennym-Brodzie*, obejmują do 450,000 sążni kubicznych, są więc największe z dotąd znanych w świecie.

W przeszłą Niedzielę w stronach Namiestnikowskiego pałacu, spostrzegaliśmy wiele dam i towarzyszących im mężczyzn, którzy dźwigali doniczki rododendronów, fuksyi, kamelji, balsamonów, pelargonji, mirtów i wawrzynów. Był to powrót tryumfalny z pięknego ogrodu, za Kościołem XX. *Karmelitów*, z kwiatowej zabawy, o której już poprzednio wspomnieliśmy, przypominając dziś lubownikom zwłaszcza też lubowniczkom *Flory*, że jutro i we Wtorek bardziej jeszcze urozmaicona zabawa miejsce tam mieć będzie, i również jak dawniej, właściciel o gościnnych bukietach niezapomni.

Przy ulicy *Krochmalnej* pod Nr 996, istnieje od lat dawnych tak zwana *sala Fiedlera*, gdzie mianowicie w Święta i Niedziele, przy odgłosie miejscowej muzyki, młodzież rzemieślnicza, oddaje się zabawie, a *szoty* sypią się jedne po drugich. Otóż sala ta odnowiona i odświeżona, otwiera się na nowo od jutra, oczekując na przybycie gości, dla wygody których o wszystkiem tam pomyślano. Sale tego rodzaju jak *pod Murzynami*, przy *Ogrodowej* ulicy; albo *Złota*, przy ulicy *Solnej*; i t. p., z przeniesieniem się zabaw z *Kępy* i *ogródków*, do domów, licznie zawsze nawiedzane bywają; a prócz miejscowych tancerzy i stałych bywalców, miewają czasem i innego rodzaju gości, którzy jedynie w celu zaspokojenia swej ciekawości, zbierają się w tychże. Na to więc wszystko *sala Fiedlerowska* oczekuje jutro, a ufna w poczynione już przygotowania, spodziewa się że odpowie wszelkim wymaganiom, i każdego z przybyszów, najzupełniej zaspokoi.

Dzień Środowy nie jednego zasmucił gospodarza, albowiem tak się jakoś rozpadał deszcz, iż w żaden sposób ustatkować się nie chciał. Tymczasem już rozpoczęto żęcie *pszenicy*, i garście pokotem leżały na polach. Dopiero Czwartek i Piątek, czyli dwa dni ostatnie poprawiły się jakoś, pogoda i ciepło zawitały napowrót, a z niemi powróciła i nadzieja suchego sprzętu z pola, na którym przy tak obfitych urodzajach, bardzo wiele zależy.

Jakkolwiek nie bardzo sprzyjała pogoda zeszłej Niedzieli, zawsze jednak P. *Rauwa* Olbrzym, dotrzymał słowa, i używał przechadzki na *Czystem*. Pomimo licznego zebrania się osób, wiele jednak z powodu obawy deszczu, nie mogło się znajdować, i dla tego też P. *Rauwa*, dogadzając ogólnym życzeniom, ponowi i jutro, (zdaje nam się że przy lepszej pogodzie), owę przechadzkę, i w temże miejscu to jest w ogrodzie na *Czystem*, poczynając od godziny 3ej z południa. A że oprócz niego, będzie także, i wyborna muzyka, a przytem i inne rozrywki jak kręgielnia, billard i gondola, słowem *olbrzymie widowisko*, przeto kazda z osób wchodzących, uiścić zechce jakto przy wejściu do innych ogrodów ma miejsce, po półzłotku od osoby. O zakąskach, napojach, i t. d. nie wspominamy, bo te przygotowane zostaną w dostatecznej ilości i w dobrym co się zowie smaku. Tak przynajmniej zapewnił nas P. *Sejdel* dzierżawca.

Kurs wczorajszy: *za pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 26; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 72; IIIgo Okresu, dają rs. 14 kop: 72; kupon kop: 8½%.

Zawiadamiam szano: Rodziców i Opiekunów, iż wpis uczniów do szkoły męzkiej przezemnie w *Łęczycy* utrzymywanej, rozpocznie się z dniem ³/₁₅ Sierp:; kurs, zaś nauk z d. 1 Września.— Fr: *Littich*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Niemowa*, Panny *Gwozdecka* i *Łapińska*, PP. *Komorowski* i *Chomanowski* po 2-kroć.

ANGLJA.— Posiedzenia Parlamentu zamknięte być mają w dniu 12 Sierpnia. (Ind: Bel:).

Według rachunku przybliżonego, wojna kosztuje dziennie 80 do 100,000 funt: szterl:. *M. Post* zapewne z polecenia wyższego rozwija projekt, który pociągnąłby za sobą mediatyzację *Turcji*; radzi bowiem, by owe summy użyć na organizację części armji *tureckiej* pod dowództwem Oficerów *Angielskich*, jak to się robi w *Indjach* z rozmaitemi tamecznemi Xięztwami. W ten sposób *Anglja* mogłaby wystawić równą liczbę wojsk jak *Francja*.— Hr: *Walewski* miał się podać do dymissji, z powodu instrukcji, jakie otrzymał z *Paryża*. (Jour: de St. Pet:).

AUSTRJA.— Feldzeugm: Baron *Hess*, po ukończeniu objazdu wojsk w *Bukowinie*, wrócił do *Wiednia*; tam zdawszy Cesarzowi rapport o stanie wojsk, i uzyskawszy dalsze rozkazy J. C. Mości, wraca do swej kwatery jeneralnej.— Oficerowie *Angielscy* bawiący w *Wiedniu*, otrzymali rozkaz wracania natychmiast pod sztandary. — Prowadzą układy z *Danją* o przystąpienie do traktatu *austro-pruskiego*. (Jour: de St. Pet:).

DANJA.— Z *Nyborga* donoszą ciągle od 23go do 26go z. m., o przepływie okrętów rozmaitych *angielskich* i *francuzkich*, udających się na południe.— W *Kiel* w dniu 26 z. m., okręta *francuzkie* z wojskiem brały zapasy.— Około *Carlscrona* w dniu 27 z. m. widziano eskadrę *angielską* z wojskiem *francuzkiem* na pokładzie.— Dzienniki *duńskie* z rozmaitych dat, podają liczne depesze o posuwaniu się na *Bałtyku* flotty *anglo-francuzkiej*, która wypłynęła z *Calais* z wojskiem *francuzkiem*.— W dniu 27 z. m. ze *Skerens* widziano flottę o 55 żaglach.— Rząd *Duński* nie pozwala na założenie na jego terrytorjum szpitalów dla cholerycznych z marynarki *angielsko-francuzkiej*.— Jenerał *Barraguay d'Hilliers* odpłynął yachtem *Reine Hortense* w dniu 26 z. m. z *Kopenhagi*.— Z *Sztokholmu* doniesiono, że 25 okrętów *anglo-francuzkich* z zatoki *Fińskiej* popłynęło do *Dagerby*, stacji na wstępie do archipelagu *Alandskiego*. Mają podobno attakować twierdzę *Bomarsund*, przy pomocy wojsk lądowych, które płyną z *Francji*. (Jour: de St. Pet:).

FRANCJA.— *Paryż 5 Sierpnia*.— List Cesarza umieszczony dziś w *Monitorze* surowo wspomina o pewnych smutnych wypadkach pomiędzy żołnierzami z powodu marszów forsownych. Nie tylko pod *Tulo-*

nem, ale i w departamencie *Sekwany* na kolejach żelaznych, żołnierze popadali od znużenia pod słońcem kanikularnem.— Bankiet *Napoleonowski* na 2,000 osób, który miał mieć miejsce w *pałacu kryształowym*, w d. 15 b. m., został odwołany. (Ind: Bel:).

Paryż 30 Lipca. — Korrespondencję z *Paryża* donoszą, iż tam obawiają się, że *Prusy* w sprawie *Wschodniej*, całkiem samoistnie postępować będą, i nie podpiszą przyszłego protokółu *Wiedeńskiego Austrji*; ostatnie wypadki we *Włoszech*, zapewne oczy otworzą, bo jak tylko weszłaby w wojnę z *Rossją*, może być pewną powstania w tej stronie.— Piszą z *Tulonu*, że ruch wojenny znowu się tam odżywił bardzo. Najęto 50 okrętów handlowych dla przewozu 2ch pułków jazdy z końmi i 3 baterji artylerji, z tych dwie konne.— Park artylerji oblężniczej z 1,000 koni, i 2,000 ludzi odpłynął z *Tulonu* okrętami handlowemi; każdy okręt bierze po 20 koni i wiele amunicji. — Według otrzymanych tu depeszy z *Warny*, z powodu spóźnionej pory roku, nie należy spodziewać się żadnych ważnych działań nad *Dunajem*. Jenerał *Canrobert*, miał toż samo powiedzieć, dodając że dopiero na przyszłą wiosnę działać zaczną. — Xiążę *Napoleon*, którego pozycja względem Marszałka *St. Arnaud* jest dość fałszywa, ma wrócić do *Francji* za urlopem.— Aresztowania tu nie ustają; wypadki *hiszpańskie* podnieciły bardzo umysły *republikanów*.— Układy o pożyczkę *turecką* PP. *Black* i *Durand*, rozpoczynali z wielu spekulantami, ale dotąd wszędzie bezskutecznie. (J. de St. Pet:).

Grecja. — Od czasu zawiązania się ściślejszych stosunków pomiędzy *Austrją* a *Portą*, patryoci *greccy* stracili nadzieję, że dwory *Niemieckie* za ich sprawą się stawią; *Prusom* bowiem i *Bawarji*, któreby to chętnie zrobiły, położenie geograficzne stoi na zawadzie. (Gaz: Augsb:).

Hiszpanja. — Z *Irun* donoszą pod d. 4 b. m., że cyrkulacja w *Madrycie* wraca, i że miasto jest spokojne.— Biura długu publicznego nie zostały jeszcze otwarte. — Dowództwo halabardników Królowej, powierzą podobno Jenerałowi *San Miguel*.— Xiążę *Vittorji* przyjmował już Oficerów garnizonu.— Jenerał *San Miguel* wydał odezwę do obywateli strzegących barykad, że ich zadanie skończonem zostało. (Ind: Belge).

Prusy.— Król rozkazał postawić na stopie wojennej wszystkie pułki jazdy armji (po 601 koni i ludzi), pułk kawalergardów (611 ludzi i koni), i wszystkie baterje, (9 pułków artylerji). Środki te wykonywają się powoli, nie przerwano nawet dla nich zwykłych manewrów artylerji połączonych z strzelaniem do celu; nie jest to zresztą mobilizacja, bo owe bronie nie przejdą na stopę wojenną; nie powiększają też wcale liczby Oficerów artylerji. (Jour: de St. Pet:).

Turcja.— W *Konstantynopolu* okręty z *Marsylji* i *Gallipoli*, poddano z powodu cholery kwarantannie 10-dniowej. — W *Warnie* wylądowano 80 dział oblężniczych przywiezionych z *Anglji*. Siły sprzymierzone w tym punkcie zebrane, wynoszą 60,000 *Francuzów*, 30,000 *Anglików* i 10,000 *Turków*. — Gabinet *Turecki* ma się bardzo zajmować kwestją, czy dowództwo naczelne armji *azjatyckiej* nie należy powierzyć Jenerałom *Anglo-Francuzkim*. — Dywizja *Forey*, nie popłynęła do *Anapa* z eskadrą *Bruat*; wylądowała ona w *Warnie*, a eskadra połączyła się z głównemi siłami flot. — Robią przygotowania do wyjazdu Sułtana do *Szumli*. — Do armji *azjatyckiej* wysłano rozkaz, by się trzymała odpornie.— Wypuszczono znowu w obieg za 50 miljonów papierowych pieniędzy. — Emigracja *Bulgarów* do *Bessarabji*, ma wynosić 150,000 ludzi z pół miljonem sztuk bydła.— *Omer* Basza w d. 8 był w *Szumli*, gdzie się spodziewano Xiążąt *Cambridge* i *Napoleona*, oraz Jenerała *Canrobert*. *St. Arnaud* po inspekcji w *Burgas* wojsk *francuzkich* przybyłych z *Adryanopola*, uda się do *Konstantynopola*. *Turcy* podają swą stratę w bitwie z 7 Lipca na 7,000 ludzi; *Mustafa* Bey posłany został do *Ruszczuku* z depeszami zapewne dotyczącemi działań w *Wołoszczyznie*. — Rząd *Serbski* w d. 18, odebrał rozkaz *Porty* zawieszenia uzbrojeń; odbiorą mu zapewne 20 dział darowanych przez *Izzet* Baszę, Gubernatora *Belgradu*. (Gaz: Aug:).

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 1.
TEATR WIELKI. Jutro, Balet...., i część Opery.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur. List i Odpowiedź.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.